

Dzieje Lipnicy Murowanej

Lipnica Murowana położona jest na Pogórzu Wiśnickim, w górnej części doliny rzeki Uszwicy, której źródła wybijają z wznoszącego się nad Rajbrotem masywu Łopusza. Miasteczko osadzone jest malowniczo w kotlinie, na niewysokim wzniesieniu opasanym wschodu rzeką Uszwicą, a od północy Potokiem Górzeńskim.

Najdawniejsze dzieje Lipnicy do dzisiaj pozostają nierozpoznane. Najstarsze źródła pisane wspominające Lipnicę, pochodzą z trzeciej dekady XIV wieku, jednak jej historia sięgać może wiele dziesiątek lat wstecz. Lipnica po raz pierwszy wzmiankowana jest w latach 1325-1327, wśród rachunków świętopietrza, wedle których w miejscowości istniał już kościół parafialny, leżący w granicach dekanatu niegowski. Ówczesna parafia lipnicka była już dobrze uposażona i co najważniejsze – zaludniona, czego potwierdzeniem jest jej roczny dochód wynoszący 3 grzywny krakowskie. Fakt istnienia w tym czasie parafii, będącej instytucją już w rozwiniętej formie, pozwala przypuszczać, że początki Lipnicy sięgają daleko w wiek XIII. Na początku XIV stulecia Lipnica, nosząca wówczas jeszcze nazwę Lipnik, była dużą wsią i swym arealem obejmowała dzisiejszą Lipnicę Dolną, Lipnicę Górną i Lipnicę Murowaną. Centrum miejscowości znajdowało się na wzniesieniu, na terenie obecnego miasteczka, gdzie znajdował się drewniany kościół parafialny. Wieś funkcjonowała według prawa niemieckiego, czego dowodem jest istnienie w niej funkcji sołtysa, charakterystycznej dla tegoż modelu lokacyjnego.

Dogodna lokalizacja Lipnicy, a także jej strategiczne położenie – niemal pośrodku traktu wiodącego z Krakowa do Sącza i dalej na Węgry, zdecydował o lokacji w tym miejscu osady o charakterze miejskim. Powstanie miasta nierozdzielnie związane jest z osobą króla Polski Władysława Łokietka, który po koronacji w 1320 roku, rozpoczął rozbudowę sieci osadniczej na terenie Małopolski, z której w przyszłości naturalnie miały wpływać dochody do królewskiego skarbcza. Dokument lokacyjny Lipnicy Łokietek wystawił 13 marca 1326 roku. W jego świetle miasto miało powstać na prawie średzkim – wariacie prawa niemieckiego opartym na modelu powstałym w Środzie Śląskiej, na wzór praw obowiązujących w saksońskim mieście Halle. Stanowiło on wczesną odmianę prawa magdeburskiego, według

którego miastem wraz z ławnikami zarządzał wójt lub sołtys posiadający przywilej dziedziczenia. Organizacją miasta miał się zająć dawny sołtys Lipnicy Konrad, który otrzymał przywilej na wójtostwo. Obszar wyznaczony pod jego powstanie wynosił 100 łanów frankońskich, z których 2 łany przypadały lipnickiemu proboszczowi, natomiast pierwszemu wójtowi- zasadzcy przekazano 4 łany. Konrad otrzymał również przywilej pozyskiwania dochodów wójtowskich z ról i placów miejskich (co szósty denar z podatków), wyroków sądowych (co trzeci denar) a także budowy jatek, ław szewskich i piekarskich, łaźni miejskiej oraz hodowli ryb. Oprócz obowiązku zarządzania miastem i egzekwowania należnych podatków, w przypadku wojny musiał stawiać się z włócznią na koniu wałachu. Przywilej lokacyjny zapewniał mieszkańcom miasta i przedmieścia okres wolnizny rozpoczynający się od świętego Michała - 29 września 1326 roku a trwający przez kolejnych 13 lat. Na ten czas Lipniczanie zwolnieni zostali z wszelakich ciężarów podatkowych, posług i powinności oraz od ceł na terenie całego Królestwa Polskiego. Nowopowstałe miasto otrzymało status królewskiej i włączone zostało do dóbr królewskich. Do końca nie wyjaśniona pozostaje przynależność administracyjna Lipnicy w pierwszych dziesięcioleciach jej istnienia, prawdopodobnie objęta była wówczas jurysdykcją kasztelani sądeckiej lub wojnickiej. Lipnica rozwijała się szybko, prawdopodobnie już kilka lat po lokacji istniała w niej zwarta zabudowa. Także wójt Konrad musiał być sprawnym organizatorem, skoro już w 1333 roku podjął się zasadzenia w lasach pod Tarnowem wsi Skrzyszów. Siedziba wójta znajdowała się poza centrum, prawdopodobnie w miejscu obecnego dworu w Lipnicy Dolnej, gdyż jego okazałe uposażenie w areale pokrywało się z uformowanym w późniejszym okresie obszarem dworskim. Potwierdzeniem powodzenia lokacji miasta są wzmianki z pierwszej połowy XIV wieku, w których Lipnica wymieniana jest jako miasto.

Funkcjonowały wówczas już handel

i rzemiosło, mieście działała pracownia konwisarska, na wyroby której składano skargi. Intensywny rozwój, Lipnicy nastąpił w dobie kazimierzowskiej. W 1359 roku na mocy przywileju króla Kazimierza Wielkiego wójt lipnicki wszedł do składu sędziowskiego w sądzie najwyższym prawa niemieckiego na zamku krakowskim, w którym zasiadał obok wójtów Bochni, Dobczyc, Myślenic, Olkusza, Wieliczki i Wolbromia. 1 lipca 1363 roku erygował parafię, nadając jej przy tym okazałe uposażenie. Podjął się również fundacji murowanego kościoła pw. Świętego Andrzeja, który wzniesiono w miejscu poprzedniego, drewnianego,

w północnej części miasta. Dekadę później w Lipnicy utworzono dekanat, który swymi granicami sięgał aż za Bochnię. W tym czasie miasto zostało ufortyfikowane. Poprzedni,

prawdopodobnie ziemny system obronny okalający formujące się założenie urbanistyczne, zastąpiony został solidnymi murami z dwoma bramami: Krakowską zwaną również Bocheńską i Sandecką, którym nadano nazwy pochodzące od miast, do których prowadziły przechodzące przez nie trakty. Pośrodku rynku wzniesiono ratusz, w którym oprócz urzędu wójtowskiego mieścił się również sąd. O tego czasu do nazwy Lipnica, dla podkreślenia obronnego charakteru miasta, zaczęto dodawać imiesłów Murowana (początkowo po łacinie: Lypicza munita – Lipnica Wzmacniana czy też Murata Lipnicza - Murowana Lipnica). Prawdopodobnie tym okresie Lipnica weszła w system obronny stołecznego Krakowa, żupy bocheńskiej oraz traktu węgierskiego.

W latach sześćdziesiątych XIV wieku Lipnica włączona została starostwa niegrodowego w Czchowie należącego do rozległej ziemi sądeckiej. Na początku swych rządów regencyjnych, w 1372 roku Lipnicę odwiedziła królowa Elżbieta Łokietkówna, która zatrzymała się w mieście w czasie swej podróży z Krakowa na Węgry.

W drugiej połowie XIV wieku większość miast Małopolski funkcjonowała już według prawa magdeburskiego, dlatego też w 1379 roku przeniesiono na nie Lipnicę. Fakt nadania prawa magdeburskiego przez królową regentkę Elżbietę, wiązał się z pakietem korzystnych dla rozwoju miasta przywilejów, które w przypadku Lipnicy, jak zaznaczyła królowa, polepszyć miały stan miasta.

Praktycznie od ostatnich lat XIV wieku Lipnica pozostawała w zastawie u przedstawicieli możnowładczych rodów małopolskich. W 1404 roku miasto oraz kilka wsi królewskich (m. in sąsiednią Iwkową oraz położone na północ od Bochni Damianice), za zgodą króla Władysława Jagiełły wykupił od rycerza Wierzbięty z Branic, wojewoda krakowski właściciel Wiśnicza Piotr Kmity herbu Szreniawa. Lipnica stała się wówczas centrum tenuty lipnickiej - klucza dzierżawionych miejscowości, w skład którego z czasem weszły także: Królówka, Leszczyna i Rajbrot. Po śmierci Piotra Kmity w 1409 roku, tenutę odziedziczył jego syn Mikołaj, późniejszy kasztelan przemyski i lwowski, któremu Władysław Jagiełło w 1417 roku zapisał na Lipnicę kwotę 100 grzywien.

W ostatnich latach XIV stulecia w Lipnicy działał młyn na Uszwicy, należący do młynarza Jana, funkcjonował również browar miejski, który wytwarzał odnotowane w źródłach w 1425 roku piwo lipnickie. Obok niego piwo warzono w browarze znajdującym się na terenie folwarku plebańskiego. Wśród rzemieślników w XV wieku wymieniani byli kuśnierze, garncarze, stolarze, tkacze, szewcy i ślusarze. Działający w mieście rzemieślnicy skupieni

byli w branżowych cechach. Pierwszy powstał w 1478 roku, kiedy to wójt Lipnicy Łukasz zatwierdził, zachowany do dzisiaj, statut cechu szewskiego. Pod koniec XV wieku, na terenie Lipnicy działał także wspólny cech kowali i garncarzy. Lipnica Murowana posiadała wówczas już bardzo znaczące przywileje, które obok Biecza, Żywca, Zatoru i Wiślicy, stawiała miasteczko na mapie najważniejszych punktów wymiany towarowej ówczesnej Małopolski. Lipnica wolna była od opłaty cła od towarów własnych na obszarze całego Królestwa Polskiego.

W 1412 roku miasto odwiedziła królowa Polski Anna Cylejska, wnuczka Kazimierza Wielkiego a druga żona Władysława Jagiełły, która prawdopodobnie w Lipnicy spędziła noc. Intensywny rozwój Lipnicy wstrzymał pożar miasta w 1426 roku, po którym pomocy pogorzelncom udzieli rajcy Czchowa, wysyłając podstawowe produkty żywnościowe oraz piwo. Miasto, pomimo faktu, że znajdowało się cały czas w dzierżawie, nadal objęte było opieką królów, 16 lutego 1440 roku król Władysław III Warneńczyk wydał Lipnicy przywilej częściowego zwolnienia z powodów - usługi komunikacyjnej polegającej na dostarczaniu na potrzeby władcy koni wierzchowych lub całych zaprzęgów. Lipniczanom ograniczano zasięg podwoły jedynie na najbliższych miast. Przywilej ten był wielokrotnie potwierdzany przez kolejnych władców – między innymi przez Zygmunta Starego w 1532 roku i Zygmunta II Augusta w 1562 roku.

W XV wieku miasto stało się lokalnym ośrodkiem władzy sądowniczej. Obok ratusza postawiono służące do wymierza publicznie kar: dyby oraz pręgierz, w ścianach samego budynku ratuszowego zamontowano kunę – żelazną obręcz na łańcuchu, zakładaną skazańcom na szyję. Z uwagi na to, że sama Lipnica nie posiadała prawa miecza, wyroki śmierci wykonywano w Krakowie lub w Sączu, chociaż niewykluczone jest że w wiekach późniejszych egzekucję wykonywano w Lipnicy. Śladów po tym doszukiwać się można w toponimach – jeszcze w XIX wieku Duchową Górę zwano „Szubienicą”. Miejsce to, dobrze widoczne tak

z terenu miasta, jak i traktu do niego prowadzącego, doskonale spełniało więc swoją funkcję – widok skazanych wisielców miał odstraszać przed dokonaniem przestępstwa. Jedną z pierwszych wzmianek o odbywających się w Lipnicy procesach pochodzi z 1398 roku, kiedy to Peszko (zwany w innych źródłach również Piotrem) wójt lipnicki pobił, uwięził a następnie zakuł w dyby Wilhelma z Podgaja i jego ludzi. Za bezprawne działania musiał zapłacić 4 kary. Ten sam Peszko, niemal dwadzieścia lat później, wraz z rajcami pojмали Macieja byłego landwójta (zastępcę wójta) na terenie jego własnego folwarku a następnie, pobitego

i skrępowanego, przykuto za ręce i szyję do pręgierza. Razem z nim uwięziono kobietę, której, jak zeznawał później Maciej, nie znał. Po uwolnieniu ich spod pręgierza, zakuci zostali na

8 dni w dyby, a następnie dokonano aktu ich proskrypcji, czyli wygnania z miasta i skazania na banicję. Za doznane krzywdy i upokorzenia Maciej pozwał wójta i rajców lipnickich do sądu najwyższego prawa niemieckiego w Krakowie żądając 160 grzywien odszkodowania. W czasie postępowania procesowego, włodarze lipniccy mając poparcie w mieszkańcach miasta, ujawnili powód ukarania byłego landwójta i kobiety - było nim cudzołóstwo, którego miał się dopuścić Maciej wraz z Piechną żoną Lecha mieszczanina lipnickiego. Osoba Peszka była dobrze znana krakowskiemu sądowi, gdyż w 1415 roku stanął również jako oskarżony o znieważenie jego ławników.

Lipnica, podobnie jak inne miasta położone na przedgórzu karpackim, borykała się z problemem grasujących zbójników. Jedną z takich grup, składającą się z nieopłaconych żołnierzy zaciężnych, należne im wynagrodzenie zdobywała poprzez napady na podążające traktem węgierskim karawany kupieckie. W 1455 roku banda ta, pod Lipnicą napadła na kupców, ograbiając ich z pieniędzy i towaru na łączną sumę dwóch tysięcy florenów.

W drugiej połowie XV wieku na Przedmieściu Górnym, za brama Bocheńską, wzniesiono szpital ubogich wraz z niewielkim, murowanym kościołem pw. Świętego Krzyża. W 1492 roku, istniejący już zakład, uposażony został przez króla Kazimierza Jagiellończyka w 3 łany pola

i lasu. Fundacja ta, w pełni zabezpieczała bytowe funkcjonowanie hospicjum i kościoła, które to zdobywały dochody puszczać dobra szpitalne w dzierżawy. Oprócz swego bazowego uposażenia, szpital znajdował wielu darczyńców wśród lipnickich mieszczan, którzy czynili na niego różne zapisy. Sytuacje te, prowadziły do częstych konfliktów z miejscowym probostwem, co było wówczas zjawiskiem niemal naturalnym, kiedy niewielkie parafie musiały dzielić się i tak już skromnymi dochodami.

Pod koniec XV wieku dzierżawa lipnicka przekształcona została w starostwo niegrodowe, do którego, oprócz wsi wchodzących w pierwotny skład klucza królewskiej, dołączono kolejne: Królówkę, Cichawkę, Borównę, Lipnicę Dolną, Lipnicę Górną i Rajbrot.

Ustanowiono urząd starosty, który początkowo sprawowali przedstawiciele Kmitów (drugie człon nazwiska pochodził od nazwy zamku Sobień pod Leskiem, który stał się w XV wieku ich główną, rodzową siedzibą). W 1491 roku Kmitowie wykupili zadłużone wójtostwo lipnickie, stając się tym samym praktycznie jego właścicielami, co potwierdził król Zygmunt

Stary w 1507 roku, utrzymując prawa Stanisława Kmity do dziedziczenia wójtostwa w Lipnicy. Kmitowie zarządzali miastem przez kolejnych kilkadziesiąt lat.

W 1500 lub w 1501 roku drewnianą zabudowę Lipnicy strawił pożar, prawdopodobnie wówczas spłonął również murowany kościół parafialny, którego odbudowa trwała przez kolejną dekadę. Być może pamiątką po tym wydarzeniu jest zachowana do dzisiaj na szkarpie prezbiterium kościoła data roczna 1513, poświadczająca zakończenie odbudowy świątyni. Kolejny wielki pożar zniszczył ledwo co odbudowane miasto w 1520 roku. Mieszkańcy otrzymali wówczas zwolnienie z podatków na okres 12 lat, musieli jednak uiszczać naliczane w okresie wolnizny nowo ustanowione cła. Również z powodu pożaru zwolniono Piotra Kmitę na dwa lata z obowiązku podwody. Miasto szybko odbudowano i pomimo kolejnego pożaru

w 1532 roku, po którym mieszkańcy zostali zwolnieni z podatków na dwa lata.

W XVI wieku w okolicach Lipnicy rozwinęło się rolnictwo, uprawiono głównie zboża, czego potwierdzeniem jest funkcjonowanie w tym okresie na przedmieściach aż sześciu młynów. Uprawiono również chmiel, w który zaopatrywani miejscowe browary. Produkcja zboża była tak rozwinięta, że w pierwszej połowie XVI wieku ustanowiono tak zwaną miarę lipnicką, jednostkę miar, którą odmierzano ziarno, jej objętość dzisiaj niestety pozostaje nieznana, można jednak przypuszczać, że wynosiła około 30 litrów. W 1459 roku król Kazimierz Jagiellończyk ustanowił w Lipnicy dwa jarmarki – pierwszy na Zwiastowanie Najświętszej Marii Panny (2 lipca), drugi na Świętego Mateusza (21 września) oraz nadał miastu prawo organizacji cotygodniowych jarmarków, które odbywać się miały w soboty. Udającym się na nie kupcom, dokument królewski zapewniał bezpieczeństwo w czasie podróży. Przywileje handlowe dla Lipnicy potwierdził w 1574 roku na krótko przed abdykacją, pierwszy elekcyjny król Polski Henryk Walczy, który dodał miastu jeszcze jeden jarmark na świętego Andrzeja (30 listopada).

Około połowy XVI wieku, z nieznanых przyczyn miasto i starostwo lipnickie przeszło w dzierżawę kanclerza wielkiego koronnego i sekretarza króla Zygmunta I Starego - Jana Ocieskiego herbu Jastrzębiec. Był on osobą nietuzinkową - dyplomata, prawnik, pamiętnikarz, doskonały mówca i mecenas sztuki, pochodził z wielkopolskiego Ocieszyna. Swą karierę rozpoczynał jako dworzanin. Jego talent został doceniony i wieku niespełna 35 lat został mianowany przedstawicielem dyplomatycznym Rzeczypospolitej w Imperium Osmańskim, następnie zajmując najważniejsze stanowiska w państwie. Po jego śmierci w 1563

roku Lipnicę odziedziczyła jego żona Zofia z Marszowic Ocieska, z którą w latach siedemdziesiątych mieszkańcy Lipnicy popadli w konflikt. Jego powodem był przymus robocizn i powszechny wyzysk podatkowy narzucany przez tenutariuszkę. Mieszczanie zwrócili się ze skargą do króla Stefana Batorego, który kilkoma dokumentami zakazał Ocieskiej pociągać do robocizn w pewnych ról mieszkańców Lipnicy. W 1577 roku sprawa została skierowana przez Batorego do rozsądzenia przez komisarzy królewskich.

Po Zofii Ocieskiej, Lipnicę odziedziczyli jej synowie, którzy dokonali podziału miasta. Odłączono Lipnicę Górną i Lipnicę Dolną będące dotychczas przedmieściami i stanowiące integralną część organizmu miejskiego, które od tego czasu stały się wsiami pańszczyźnianymi. Po Ocieskich, tak miasto jak i starostwo, dzierżawione były chwilowo przez kasztelana sanockiego Stanisława Stadnickiego, który zarządzał częścią dóbr wiśnickich po swym zmarłym szwagrze Piotrze Kmicie. W 1578 roku starostwo lipnickie objął Franciszek Wasselini (właściwie: Ferenc Wesseleny'i de Hadad). W 1576 roku przybył do Polski z Węgier wraz z księciem Stefanem Batorym jako dworzanin. Po objęciu przez Batorego tronu, w 1578 roku, w wyrazie wdzięczności za wierną służbę, przekazał Wasseliniemu, miasto Lipnicę, Lipnice Górna, Lipnice Dolną i Rajbrot. Na terenie dawnego wójtostwa w Lipnicy Dolnej zorganizował folwark sprawdzając przy tym zasady gospodarki feudalno-pańszczyźnianej. Pozbawieni prawa miejskiego mieszkańcy dawnych przedmieść, stali się zwykłymi chłopami zmuszonymi wykonywać wszystkie obowiązki związanymi z pańszczyzną. Naturalnie przyczyniło się do licznych protestów miejscowej ludności, która znalazła wsparcie w mieszczańach lipnickich, również niezadowolonych ze sposobu zarządzania Wasseliniego. Prawdopodobnie dzięki jego fundacji na terenie dworskim, na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wzniesiono drewniany kościół pw. świętej Urszuli i jej Towarzyszek, który przetrwał do połowy XVIII wieku. Po śmierci Batorego, Wasselini zamieszkał w kupionym uprzednio zamku pod Brzeskiem.

W 1587 roku miasto zostało częściowo zniszczone w czasie wyprawy arcyksięcia austriackiego Maksymiliana III Habsburga, który na przełomie października i listopada oblegał Kraków. W czasie nieudanego oblężenia stolicy przez pretendenta od tronu polskiego, część jego wojsk stacjonowała w miejscowościach położonych na wschód od Krakowa. Po odparciu Habsburga przez zwolennika Zygmunta Wazy, hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego, wycofując się rabował napotkane na swojej drodze miasteczka

i wsie. Nie wiadomo, jakich zniszczeń dokonały wojska podczas stacjonowania w Lipnicy, jednak musiały być znaczne, skoro Zygmunt III Waza po objęciu trony, zwolnił mieszczan lipnickich od podatków na okres czterech lat. Miasto szybko przywrócono do danej świetności, gdyż już w 1584 roku Jan Zamoyski wyznaczył Lipnicę jako punkt zborny dla piechoty wybranieckiej z obszaru całego województwa krakowskiego.

Rok przed śmiercią Franciszek Wasselini sprzedał dzierżawę lipnicką Sebastianowi Lubomirskiemu, który włączył starostwo do swych dóbr wiśnickich. Od tego czasu, przez przeszło wiek Lipnica pozostawała w dzierżawie kolejnych pokoleń rodu Lubomirskich z Wiśnicza.

Dla wzrostu ruchu handlowego w Lipnicy, Władysław IV Waza, przywilejem z 8 maja 1639 roku nadał miastu, drugi cotygodniowy targ, który odbywać miał się w każde środy. W tym czasie rozpoczęto na terenie miasta budowę drugiego kościoła poświęconemu błogosławionemu Szymonowi. Jego fundatorem był ówczesny właściciel Lipnicy Murowanej – Stanisław Lubomirski, który fundacją kościoła chciał złożyć wotum za zwycięstwo pod Chocimem. Niewielki kościół zlokalizowano na miejscu, w którym wedle tradycji mieszkać miał w młodości Szymon z Lipnicy.

W 1665 roku, w czasie „potopu szwedzkiego”, na pogórze wiśnickie wkroczyły wojska szwedzkie, które po zdobyciu klasztoru karmelitów bosych i poddaniu im zamku wiśnickiego Lubomirskich ruszyły w stronę Nowego Sącza. Napotkały one opór w ufortyfikowanej jeszcze wówczas Lipnicy Murowanej. Zły stan techniczny murów miejskich, skromna załoga miasta

a przede wszystkim potężna przewaga wojsk szwedzkich, przyczyniła się do szybkiego zdobycia miasta. Po wkroczeniu Szwedów, Lipnica została splądrowana a następnie podpalona. W czasie pożaru zniszczeniu uległ kościół parafialny oraz część domostw. Dzieła zniszczenia dokonały wojska księcia siedmiogrodzkiego Jerzego II Rakoczego. Jego armia stanowiła siłę sojuszniczą dla stacjonujących w Krakowie Szwedów. W lutym 1657 roku wyruszył on z Torek pod Przemyślem, gdzie uprzednio odbyło się zgrupowanie jego wojsk. Utrzymywane dotąd

w karności wojska siedmiogrodzkie zetknęły się wówczas ze zdemoralizowanymi wieloletnimi wojnami wojskami kozackimi Żdanowycza w sile 12 tysięcy konnych. Armia Rakoczego ruszyła w stronę Krakowa, po drodze zajmując kolejne miasta. Po zdobyciu Tarnowa w połowie marca, rozpuszczono wojska po szerokiej okolicy w celu grabieży

małopolskich wsi

i miasteczek. Szczególnym okrucieństwem odznaczała się jazda kozacka, która w drugiej połowie marca doszczętnie splądrowała Lipnicę. Nie wykluczone, że zagony rakoczan i kozaków najeżdżały Lipnicę kilka razy. Tragicznemu okresowi wojen, towarzyszył głód i epidemie chorób zakaźnych a także inne klęski elementarne, jak zamiennie występujące powodzie i susze. Splot tych zdarzeń doprowadził Małopolskę niemal do wyludnienia. Tak w samej Lipnicy, jak i w okolicznych wsiach nastąpił drastyczny spadek liczby ludności. Na obszarze całego starostwa lipnickiego 65 procent łąnów była opuszczona, natomiast liczba rzemieślników w mieście spadła z 55 do 17. W wyniku epidemii całkowicie opustoszały 32 domy. Z upadku Lipnica nie podniosła się już nigdy. Miasto straciło całkowicie znaczenie obronne, gdyż po szwedzkim oblężeniu rozebrano zrujnowane mury miejskie. Pochodzący z nich kamień prawdopodobnie posłużył do budowy istniejącego (częściowo) do dzisiaj domu starościńskiego. W czasie pożogi wojennej spłonął kościół parafialny pw. świętego Andrzeja oraz przedmiejski, nieużywany już wówczas, popadający w ruinę kościół szpitalny. Na czas odbudowy, funkcję świątyni parafialnej pełnił kościół pw. świętego Leonarda. W pierwszej kolejności odbudowano kościół pw. Świętego Krzyża, który w 1692 roku podniesiony został do rangi prepozytury szpitalnej, natomiast odbudowa kościoła parafialnego trwała przeszło siedemdziesiąt lat. Jego konsekracji dokonał biskup krakowski Michał Kunicki w 1720 roku. Po odbudowie kościoła św. Andrzeja, kościół Krzyża Świętego został ponownie opuszczony. Tak oto pod koniec XVII wieku, Lipnica Murowana z prężnie rozwijającego się w uprzednich wiekach miasta, stała się miasteczkiem rolniczo-rzemieślniczym, o lokalnym znaczeniu handlowym.

Wydarzenia XVIII wieku konsekwentnie prowadziły Lipnicę ku dalszemu upadkowi. W czasie epidemii dżumy, która w 1719 roku ogarnęła całą południową część Rzeczypospolitej, na terenie lipnickiej parafii zmarło kilkaset osób. W 1740 roku Lipnicę nawiedził kolejny pożar, który ponownie zniszczył kościół parafialny a także plebanię, budynek szkoły parafialnej i północną pierzeję rynku. Na czas odbudowy kościoła, nabożeństwa przeniesiono do sąsiedniego kościoła pw. błogosławionego Szymona. W tym czasie rozebrano prawdopodobnie ratusz i popadający od lat w ruinę kościół szpitalny.

Ostatnim starostą lipnickim, przed zajęciem Małopolski przez Austrię, był hrabia Fryderyk Józef Moszyński herbu Nałęcz referendarz wielki litewski, sekretarz wielki litewski i marszałek wielki koronny. Dzierżawił on starostwo w latach 1763-1772.

W 1772 roku starostwo lipnickie jako była królewszczyzna w całości przeszło na własność Kamery (tj. austriackiego Skarbu) stając się częścią dóbr kameralnych. W 1773 roku weszły one w skład nowopowstałego cyrkułu bocheńskiego i powiatu podrzędnego w stosunku do cyrkułu powiatu czchowskiego, sama zaś Lipnica Murowana stała się stolicą dominium – najmniejszej jednostki galicyjskiego podziału administracyjnego, do którego należało kilka okolicznych wsi. W ramach józefińskich reform kościelnych, w 1784 roku zniesiono dekanat a parafię przyłączono do dekanatu brzeskiego, który wszedł w skład nowopowołanej diecezji tarnowskiej. Po jej zniesieniu w 1805 roku, znalazła się ponownie w granicach diecezji krakowskiej, w której pozostawała do 1821 roku, kiedy to wznowiono działalność biskupstwa tarnowskiego.

W pierwszych latach XIX wieku na terenie Lipnicy Murowanej znajdowało się 136 domów, które zamieszkiwane były przez 195 rodzin liczących w sumie 795 osób. W mieście mieszkało 2 duchownych, nie odnotowano natomiast obecności ani jednego szlachcica i urzędnika. Wśród mężczyzn zamieszkujących Lipnicę było tylko dwóch mieszczan, postali byli chałupnikami i komornikami.

Po kilku latach, Lipnica przekazana została funduszowi religijnemu, którego zadaniem było utrzymanie Kościołów na terenie Imperium Habsburgów. Lipnickie dobra kameralne nadal dzierżawione były roku ostatniemu staroście Moszyńskiemu, który wówczas już jako posiadacz ogromnej fortuny dożywał swych dni w swym majątku na Wołyniu. Po jego śmierci w 1817 roku, dobra ponownie weszły pod zarząd Kamery. Wielokrotnie próbowano je wydzierżawić, a od 1819 roku nawet sprzedać. Jednak nikt ich kupnem nie był zainteresowany. Przekazane zostały wówczas po zarząd Ekonomii Niepołomickiej - jednostki gospodarczej Skarbu zarządzającej dobrami kameralnymi. W grudniu 1834 roku Lipnicę Dolną z sołectwem, Lipnice Górną, Królówkę oraz część Lipnicy Murowanej odkupił sumę za 31 250 złotych polskich Kazimierz Janota Bzowski herbu Nowina. W 1835 rozpoczął on budowę dworu, który z racji na swą wyjątkową jak Galicję formę architektoniczną, wzorowanej na francuskich pałacach wiejskich, w oczach okolicznej szlachty jak i chłopstwa zyskał rangę pałacu.

Pierwsze dekady XIX wieku w dziejach Lipnicy zapisały się nad wyraz tragicznie. W 1810 roku w mieście wybuchł pożar, podczas którego obok kilku domów spłonął kościół parafialny – całkowicie spłonęły dachy i hełm na wieży. Jego odbudowa trwała dziesięć lat a finansowana była ze środków austriackiego funduszu religijnego. W 1824 roku kolejny pożar

zniszczył część drewnianej zabudowy miejskiej, jednak jego skala była dużo mniejsza od tego, który nastąpił w 1828 roku. Wybuchł on w którymś z domów przyrynkowym i momentalnie rozprzestrzenił się na całe, drewniane miasteczko. W jego wyniku spłonęło 74 domów, 30 stajen, 15 stodół oraz kilkanaście innych budynków. Skala zniszczeń była tak ogromna, że zastanawiano się czy miasto w ogóle odbudowywać a jedną z koncepcji było przeniesienie miasta w inne miejsce. Z taką propozycją wyszedł ówczesny właściciel majątku lipnickiego Kazimierz Bzowski, który zaproponował przekazanie części obszaru dworskiego w Lipnicy Dolnej pod lokację nowego centrum. Decyzję tę poparała lipnicka rada miejska. Na terenie bezpośrednio przylegającym do projektowanego owego dworu, miano wytyczyć duży rynek, którego wschodnią pierzeję stanowić miała zachodnia elewacja budynku dworskiego. Na środku projektowanego rynku wzniesiono kapliczkę z figurą świętego Floriana, mającego Nowe Miasto, jak nazywano wytyczony pod zabudowę obszar, ustrzec przed pożarami a na jej cokole zamieszczono inskrypcję: Na Pamiątkę założenia Rynku tego postawiono S. Floryana w Roku 1837. Ostatecznie nie zdecydowano się na translokację miasta i podjęto trud obudowy w pierwotnym miejscu. Kazimierz Bzowski, zgodnie ze swoim pierwotnym założeniem, wznosił w nowej lokalizacji murowany, piętrowy dwór, który obok wspomnianej wyżej figury, jest jedynym śladem po tej koncepcji urbanistycznej. Chociaż obecnie obszar ten ma charakter wiejski, w lokalnej pamięci mieszkańców Lipnicy przetrwała nazwa „Nowe Miasto”, która z czasem uzyskała status nazwy administracyjnej, natomiast do planowego rynku kilkanaście lat temu wytyczoną nową ulicę, nadając jej nazwę Nowomiejska. Przysłowiowym gwoździem do trumny tego tragicznego okresu, była epidemia cholery w 1831 roku, w czasie której zmarło kilkudziesięciu obywateli miasteczka. Pomiędzy „Starym Traktem” a korytem Uswicy, na południe od miasta, założono wówczas cmentarz epidemiczny, na którym chowana zmarłych na cholere i tyfus. 27 października 1844 roku z inicjatywy miejscowego proboszcza, księdza Józefa Szeligi powstało przy parafii Towarzystwo Wstrzemięźliwości.

Zimą 1846 roku środkową Galicję, a w szczególności cyrkuł jasielski, tarnowski i bocheński ogarnęła rabacja chłopska, która do historii przeszła jako rzeź galicyjska lub „krwawe zapusty”. 18 lutego jedna z band chłopskich, spoza najbliższej okolicy, próbowała zdobyć Lipnicę, jednak atak został odparty przez samoobronę uformowaną z mieszkańców miasteczka i niewielki, stacjonujący w nim oddział landwachtów (milicji) dowodzony przez komisarza Brüllę.

W kolejnych dniach do Lipnicy przybył oddział wojska austriackiego, który wspólnie

z miejscową formacją stoczył z chłopami w okolicy kilka potyczek. W czasie jednej z nich podpalono dwór w Lipnicy Dolnej, zginął również syn Bzowskiego Włodzimierz oraz ekonom zarządzający majątkiem. Warto podkreślić, że w czasie rabacji galicyjskiej w Lipnicy nie doszło do żadnych rozruchów pomiędzy miejscowym chłopstwem a dworem a to dzięki wzorcowym relacją Kazimierza Bzowskiego z chłopami oraz dzięki autorytetowi wieloletniego (1826-1886) proboszcza, księdza Józefa Szeligi. Sytuacja, która miała miejsce w Lipnicy, gdzie mieszczenie wraz z okolicznymi chłopami stanęli w obronie dworu, stanowiła wyjątek w świetle ówczesnych wydarzeń w Galicji.

Po śmierci Kazimierza Bzowskiego w 1862 roku, dobra lipnickie odziedziczył jego syn Izidor, który dekadę później odsprzedał je Kazimierzowi Lgockiemu herbu Orla. Lgocki nie mieszkając w Lipnicy doprowadził dwór do ruiny. W 1883 roku majątek z dworem zakupił c. k. szambelan i rotmistrz huzarów austriackich Antoni August Halka-Ledóchowski. Przez krótki czas, w początkowym okresie pobytu Ledóchowskich w Lipnicy, we dworze mieszkały córki Antoniego: Julia – późniejsza święta Urszula Ledóchowska oraz Maria Teresa późniejsza błogosławiona Maria Ledóchowska, Erestyna – zakonnica Zgromadzenia Kanoniczek Świeckich od Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny a także syn Włodzimierz Ledóchowski, jezuita, późniejszy Przełożony Generalny Towarzystwa Jezusowego. Majątek ziemski w Lipnicy pozostawał własnością rodziny Ledóchowskich do wywłaszczenia w 1945 roku.

W Lipnicy w XVIII i XX wieku istniała tradycja rzeźbiarską, rzeźbiono głównie świątki, ostatni rzeźbiarz lipnicki o nazwisku Kopyto zmarł w połowie XIX wieku. Potwierdzeniem tego są liczne kapliczki i figury przydrożne, stanowiące nierozdzielny element krajobrazu kulturowego okolic Lipnicy, czyniąc go przy tym nad wyraz malowniczym.

W wyniku reformy administracyjnej Galicji w 1868 roku Lipnica włączona została do powiatu bocheńskiego. Okres autonomii galicyjskiej przynosi Lipnicy powolny ale sukcesywny rozwój. W miasteczku osiadła ludność żydowska, która przybyła głównie w Nowego Wiśnicza i Bochni. Średnio w drugiej połowie XIX wieku zamieszkiwało miasto około stu Żydów, organizacyjnie przynależeli do kahału bocheńskiego. Zajmowali się głównie rzemiosłem i handlem. Pierwszym burmistrzem w dobie autonomii wybrany została Szymon Piszczkiewicz vel Kopyto. Jego portret wykonał Jan Matejko podczas jednego z licznych swych pobytów w Lipnicy. Pełnił on swą funkcję do 1885 roku, kiedy zastąpił Melchior Znamierowski. W 1891 roku tylko na niespełna rok obowiązki burmistrza przejął lekarz i

działacz społeczny Szymon Bernadzikowski. Po nim byli kolejno: Szymon Piotrowski (1891-1903 i 1909-1910), Szymon Piszczakiewicz (1903-1909), Adam Schmidt (1909-1914) i Jan Piotrowski (1914-1920).

1 stycznia 1874 roku w Lipnicy Murowanej rozpoczął swą działalność urząd pocztowy, skomunikowany ze stacjami pocztowymi w Tymowej i Muchówce.

W latach siedemdziesiątych XIX wieku na obszarze całej Galicji rozpoczęła się gorączka emigracyjna, która nie ominęła również Lipnicy. Najczęściej za cele emigracji obierano Stany Zjednoczone. Pionierem z Lipnicy, który wyjechał jako pierwszy był Marcin Bernadzikowski, który osiadł w mieście Baltimore na Wschodnim Wybrzeżu, na północ od Waszyngtonu. Zapoczątkował on proces migracji łańcuchowej – w ciągu kilku kolejnych lat do USA wyjechało z Lipnicy kilkadziesiąt osób. Największa fala emigracji miała miejsce dopiero na początku XX wieku, kiedy w Ameryce przebywało około 300 Lipniczan, którzy stanowili pokaźny odsetek ludności miasteczka. Ich nieobecność była zauważalna nie tylko pod względem demograficznym ale i ekonomicznym. Część z nich wróciła z zarobionymi pieniędzmi, które najczęściej inwestowała w budowę lub remont domu, czasem w zakup pola. Ci co pozostali za wodą na stałe ślali pieniądze do starego kraju. Dzięki emigracji zdecydowania polepszył się poziom życia mieszkańców Lipnicy.

W latach osiemdziesiątych, zaczęły powstawać w Lipnicy organizacje i inicjatywy będące przejawem budzącej aktywności społecznej i kulturalnej jej mieszkańców. 1 listopada 1883 roku utworzono ochotniczą straż pożarną, jako jedną z pierwszych straży powstałych na terenie Galicji. Swą działalność rozpoczęła w roku 1884.

15 czerwca 1913 roku podpisano akt erekcyjny budowy pomnika Błogosławionego Szymona z Lipnicy. Inicjatywa wypłynęła od obywatela Lipnicy Szymana Nowakowskiego, która znalazł jednomyślne poparcie u władz miasta, władz kościelnych i mieszanców miasteczka. Wykonanie pomnika zamówiono w znanym na całą Galicję krakowskim zakładzie kamieniarskim Bronisława Trembeckiego. Wykonał go wybitny rzeźbiarz i malarz Henryk Kunzek. Statuę wykonano z wapienia pińczowskiego, natomiast podstawę, cokół i kolumnę z dużo twardszego piaskowca szydlowieckiego. Uroczyste poświęcenie pomnika odbyło się na lipnickim rynku 13 sierpnia 1913 roku.

Okres spokoju zachwiał wybuch I wojny światowej. W listopadzie 1914 roku front zatrzymał się na linii Rajbrot-Limanowa i 24 listopada Lipnica została zajęta przez wojska rosyjskie, które przebywały w mieście do 15 grudnia. Dokonały w tym czasie wielu zniszczeń

dewastując między innymi domy mieszkalne. Przez całą pierwszą połowę grudnia trwały intensywne walki pomiędzy Rosjanami i Austriakami. 15 grudnia wojska austriackie wyparły Rosjan z Lipnicy. Wśród sił austriackich znajdowały się Legiony Polskie dowodzone przez brygadiera Józefa Piłsudskiego, który pomiędzy 29 grudnia 1914 roku a 16 stycznia 1915 roku w jednym

z domów przy lipnickim rynku ulokował swój sztab. W czasie obecności w miasteczku Legionów, do tej formacji wstąpiło kilku młodych Lipniczan. Na cmentarzu obok kościoła świętego Leonarda założony cmentarz wojenny, na którym chowano ciała ekshumowanych w okolicy Lipnicy żołnierzy austriackich i rosyjskich. Między innym spoczęło na nim czterech oficerów rosyjskich, uprzednio pochowanych na terenie miasta, obok kościoła błogosławionego Szymona oraz dwóch żołnierzy z 1 pułku piechoty Legionów Polskich: Henryka Halskiego i Józefa Salskiego.

W wyniku reformy administracyjnej w 1934 roku Lipnica Murowana utraciła prawa miejskie. Ostatnim burmistrzem był Lipnicy Tomasz Piszczkiewicz, który pełnił tę funkcję nieprzerwanie od 1920 roku do roku 1935, czyli jeszcze rok po utracie praw miejskich. Pierwszym wójtem Gminy Lipnica został natomiast Stanisław Piotrowski.

Przez wiele lat Lipnica była wykluczona komunikacyjnie. Najbliższe dworce kolejowe znajdowały się w Bochni, Brzesku i Limanowej. Dopiero w latach trzydziestych XX wieku Lipnica uzyskała bezpośrednie połączenie autobusowe z Krakowem. Z krakowskiego dworca od poniedziałku do czwartku odjeżdżał o godzinie 16.15, w piątki o 15.00, a w soboty i niedziele o godzinie 14.00. Z Lipnicy odjeżdżał codziennie o godzinie 5.30.

W 1938 roku wzniesiono w Lipnicy murowaną ochronkę dla dzieci, której projekt wykonał architekt Tadeusz Rutkowski z Bochni.

Lipnica Murowana dzięki swemu urokowi stawała się plenerem malarskim, głównie dla krakowskich artystów – całe lato 1934 roku miasteczko i okolice malowali związany z Bochnią, wykładowca krakowskiej ASP Marcin Franciszek Samlicki, Teodor Grott właściciel znanej krakowskiej wytwórni kilimów oraz portrecista Tadeusz Okoń. W 1932 roku lato w lipnickim plenerze spędził Poznański malarz Stefan Jackowski. Jako pierwszy z wielkich malarzy docenił Lipnicę Jan Matejko, który podczas kilku pobytów w miasteczku wykonał dziesiątki szkiców i rysunków drewnianej zabudowy i jej detalu architektonicznego.

W okresie międzywojennym dochodziło do częstych zatargów pomiędzy mieszkańcami Lipnicy Murowanej a Lipnicy Górnej. Zaprzeszły spór, którego genezy już nikt nie pamiętał

trwał nadal i prowadził do częstych zbiorowych bójek z użyciem narzędzi rolniczych, które czasami kończyły się tragicznie

Do niedawna, jedynym murowanym budynkiem o charakterze świeckim w Lipnicy był pochodzący z XVII wieku dwupiętrowy dwór starościński. Po dwóch pożarach pozostał wysoki parter ozdobiony murowanymi podcieniami. W tym zabytkowym budynku zwanym do niedawna jeszcze domem pańskim mieścił się wyszynk zwany przez lipniczan „konsensem”, w którym w okresie międzywojennym podawano wyborne piwo okocimskie.